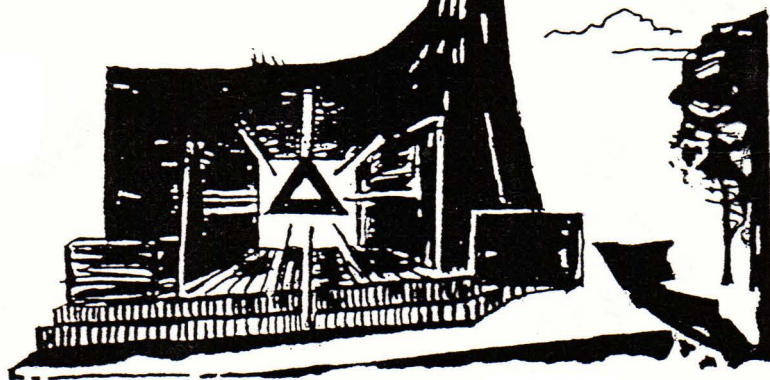


Dziś w numerze: Historia parafii (3), Rozmowa miesiąca ... z o. Janem Czachorkiem, Katolickie Stowarzyszenie Charytatywne, Kto to jest biskup?, Skin. Kto to taki? .O pierwszej Komunii św. głosów kilka, Na dzień I Komunii św. Twojego dziecka, Zagadki, Krzyżowki

Do użytku wewnętrznego

Na + łość



Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie

ROK KOŚCIELNY ...

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

- BOŻE CIAŁO

Święto to obchodzone jest w czwartek po oktawie Zielonych Świąt, a ma na celu publiczne czczenie Bożego Ciała, czyli Najświętszego Sakramentu również poza murami i terenem kościoła.

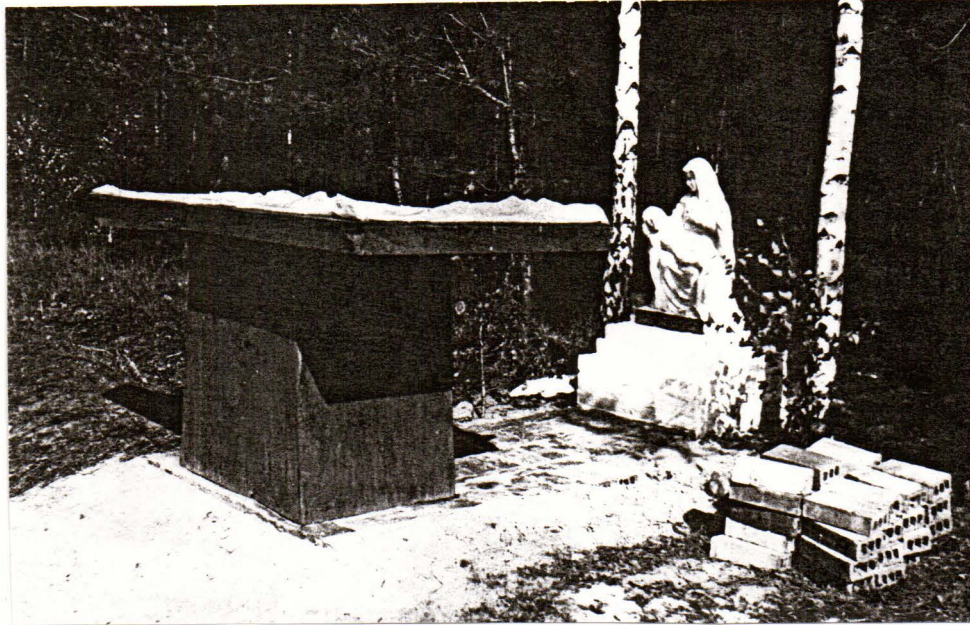
Kościelnie uroczystość została najpierw ustanowiona w Belgii w 1246 roku, następnie zaś w całym Kościele Rzymsko Katolickim. W Polsce święto Bożego Ciała jako pierwszy wprowadził biskup Neker w 1320 roku w diecezji krakowskiej.

W uroczystość Bożego Ciała z kościołów wychodzą procesje teoforyczne (z Najświętszym Sakramentem w monstrancji) poza teren kościoła, a przy czterech ołtarzach kapłani śpiewają początki czterech Ewangelii. Momo, iż zgodnie z posoborową reformą liturgiczną zniesiona została oktawa (obchód liturgiczny danego święta w ciągu ośmiu dni), to w Polsce pozostała tradycja procesji w trakcie oktawy Bożego Ciała, wokół kościoła.

Z ostatnim dniem oktawy Bożego Ciała wiąże się piękna tradycja poświęcenia wianków. Zieleń, a szczególnie zieleń ziół, które mają moc leczniczą, to symbol życia. Źródłem życia wiecznego jest Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie. Chrystus zgodnie z nauką św. Piotra wręczy nam "niewiednący wieniec chwały". Stąd wianki z ziół od całej rodziny zanoszone były do kościoła, by kapłan je poświęcił.

Betlejemskie czasy

Poświęcenie przez Biskupa placu pod budowę kościoła, było niejako oficjalnym przystąpieniem do prac budowlanych, które szybkim tempem zmieniały oblicze terenu, podobnie jak zmieniało swoje oblicze miejsce sprawowania Eucharystii. Początkowo był to ołtarz polowy z Pietą umieszczoną między brzoźami. Szybko nad



ołtarzem pojawił się dach, a do grudnia wybudowano drewnianą kapliczkę, potocznie nazywaną "betlejemką".

Wraz z budową pojawiały się w życiu parafii elementy, które na stałe wrosły w naszą tradycję. Należą do nich między innymi drogi krzyżowe do Doliny Śmierci. Pierwsza z nich odbyła się przy pięknej pogodzie w dniu 6 listopada 1983 roku i zgromadziła wielką rzeszę wiernych. Dla odmiany, w wigilijną noc, pogoda była wyjątkowo

niesprzyjająca, mimo to nie odstraszyła parafian, którzy licznie przybyli na pasterkę. Drewniana kapliczka nie była w stanie wszystkich pomieścić.

Od 27 grudnia 1983 do 30 stycznia 1984 po raz pierwszy odbyły się tradycyjne wizyty duszpasterskie zwane potocznie "kolędą". Warto może przytoczyć kilka liczb będących ich pokłosiem, a obrazujących ówczesny stan parafii: rodzin 1515, osób 4521 (w tym 317 samotnych), nie przyjęło kapłana 340 osób, innowierców - 8, rozwiedzionych - 8, małżeństw bez sakramentu: bez przeszkody do zawarcia sakramentalnego związku - 18, z przeszkodą - 48.

Po feriach zimowych 1984 roku rozpoczęła się nauka religii dla dzieci szkoły podstawowej nr 17, a 3 czerwca 70 z nich po raz pierwszy przystąpiło w naszej parafii do I Komunii św. Od środy 25 kwietnia weszła do kalendarza



liturgicznego na stałe Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Do szybko rozwijającej się parafii z dniem 1 lipca skierowany został wikariusz ks. Władysław Erdmański.

Obok "betlejemki" szybko rosły mury nowej kaplicy, przed Bożym Narodzeniem trwały ostatnie prace wykończeniowe. Dobiegały końca "betlejemskie czasy".



O pierwszej KOMUNII świętej głosów kilka

🕒 Przygotowania zaczynały się od piątku. Bardzo się denerwowałam. Z niecierpliwością czekałam na ten dzień. Zaczęła się niedziela. Zebrali się goście. Nie myślałam o prezentach, tylko o przyjęciu Pana Jezusa do swego serca. Był taki tłok, że trudno było wytrzymać. Nadeszła ta chwila. Przyjęłam Pana Jezusa do swego serca. Byłam bardzo szczęśliwa!!

Paulina Czajkowska kl. IIIf

① Dzień I KOMUNII św. prze-żywałam, jakbym była nowo narodzona. Najbardziej czekałam, żeby przyjąć Pana Jezusa do serca, na to aby spotkać się w myślach z Panem Jezusem.

Aga

① **Panie Jezu.**

Dziękuję Tobie, że jesteś w moim sercu. Dziękuję Tobie za dobre myśli. Dziękuję Tobie, że mogłam Cię przyjąć. Chciałabym, abys był ze mną na całe życie.

Ktoś

Oto jest dzień

Oto nadszedł długo oczekiwany dzień 15 maja. Dzień mojej I Komunii św. Rano mamusia nakładając mi medalik miała łzy w oczach i prosiła, abym zawsze był wierny Matce Bożej i nosił go z radością. Medalik ten Ciocia przyniosła z pielgrzymki do Częstochowy i dała mi go w dniu Chrztu św., lecz dzisiaj nałożyłem go po raz pierwszy.

Wszyscy odświętnie ubrani wyszliśmy do kościoła. Byłem szczęśliwy, gdyż po raz pierwszy mogłem śpiewać Psalm i to na tak szczególnej Mszy św. Również po raz pierwszy zobaczyłem moich rodziców, stojących razem przed ołtarzem i proszących księdza Proboszcza o udzielenie nam Komunii św.

Wreszcie nadszedł moment, gdy przyjąłem Pana Jezusa do swego serca. Cieszę się, że od dziś będę mógł często przyjmować Komunię św. (oby tylko być dobrym). Byłem radosny i czułem się wspaniale. Wszyscy życzyli nam, abyśmy byli szczęśliwi. Ksiądz Leszek życzył nam dużo szczęścia i otwartych oczu, aby to szczęście widzieć. Tego dnia widziałem je wszędzie.

Swą wdzięczność, że mogę ten dzień tak przeżywać pragnąłem wyrazić tym, którzy się do tego przyczynili. Wszystko mnie cieszyło, wszystko się podobało: ładnie udekorowany przez moje kuzynki pokój i stół angielski, obecni goście (9 osób).

W tym dniu, zaskoczyła mnie, na nabożeństwie majowym duża ilość kamer. Czułem się jak w telewizji. Nie myślałem o modlitwie - niestety - lecz obserwowałem kamery i błyski aparatów. Czy to grzech? Lecz ja widziałem to po raz pierwszy i nie mogłem się skupić. Chyba w czasie nabożeństwa nie powinno się filmować!!

Dzień mojej I Komunii św. był dla mnie szczególnym dniem. Dla moich rodziców również. Byliśmy wszyscy szczęśliwi. Są w życiu takie dni, które się długo pamięta. Dla nas tym dniem był 15 maja 1993 roku. OTO BYŁ DZIEŃ.

Błażej Dutkiewicz kl. IIIh SP nr 66

☺☺☺☺☺ Czy cieszysz się, że byłeś u Komunii św. i dlaczego? ☺☺☺☺☺

☺ **Krystian** - Bo przyjąłem Pana Jezusa

☺ **Tomek** - Bo przyjąłem Boga

☺ **Przemek** - Bo Pan Jezus przyszedł do mnie

☺ **Michał** - Bo w końcu mogłem przyjąć Pana Jezusa

☺ **Ania** - Bo przyjąłem Pana Jezusa do serca

☺ **????** - A musisz wiedzieć?

☺ **Michał** - Cieszę się, bo mam Pana Jezusa w swoim sercu

☺ **Paulina** - Ponieważ pierwszy raz przyjąłem, Pana Jezusa

☺ **Monika** - Nie wiem jak to wyrazić.?! Po prostu bardzo się cieszę

☺ **Magda** - Bo Pan Jezus przyszedł do mnie

☺ **Kasia** - Bo mogłam zjednoczyć się z Panem Bogiem

☺ **Marcin** - Cieszę się, bo miałem dużo gości
Dzieci pytała **Rena**

Na dzień I Komunii św. Twojego dziecka!

Przyjęcie. Tak mówią. Nawet nie potrafisz dopełnić zdania. Jakbyś się bał ... Komunii świętej.

Co ta uroczystość dla Ciebie oznacza? Tradycję, minimum edukacji religijnej, włączenie Twego dziecka do społeczności (niekoniecznie katolików)? Czujesz się zdominowany przez masowy nawyk?

Czy Ty wierzysz, że Twoje dziecko przyjmuje dziś po raz pierwszy w życiu Pana Jezusa?

Podobno jesteś chrześcijaninem, nawet katolikiem. Podobno. Źródło chrześcijaństwa tkwi w łamaniu Chleba. Bez uczestnictwa w Eucharystii jesteś w kościele ... ławeczką, świecznikiem, zwykłym meblem. Bez Ciebie lub z Tobą, wszystko jedno!

Po co się trudzisz wystawać, od niechcenia przyklekać, nie słuchać, ziewać, oglądać do znudzenia witraże czy powdieszany sufit. Bez Ciebie lub z Tobą, wszystko jedno!

Pan Jezus otwiera ramiona i prosi - przyjdź i bądź radośniejszy, lepszy, pomogę Ci w Twoich kłopotach, poniosę Twoje cierpienie. Chodź! Bądź ze mną!

Utkwiłeś, zakotwiczyłeś się w posadzce, zrosłeś z ławką. Za dostoyny, za mądry, za tchórzliwy, nieprzekonany do końca? Boisz się świętości, spojrzenia sąsiada, zobowiązania. Chroni Cię tuzin PODOBNYCH? Bez Ciebie lub z Tobą, wszystko jedno!

Urządzasz uroczystość, zapraszasz gości, trudzisz się, pragniesz zyczliwości, przyjaźni bliskich Ci ludzi. Przyjdźcie proszę. Bądźmy

razem! Nie chcą? Nie mogą? Nie mają czasu, odwagi wejść do Twojego domu? Czekasz i czekasz. Nie! Nie krzycz, nie potępiaj, nie odgrażaj się ...

Spowiedź po latach, powiedzmy rzetelna. Nikogo (przecież) nie zabiłeś - chociaż nie wiadomo; Nikogo (przecież) nie zdradziłeś - chociaż nie wiadomo; Niczego (przecież) nie ukradłeś - chociaż nie wiadomo; Przykazania kościelne (przecież) nie świadczą o człowieczeństwie (ale do człowieczeństwa przyuczają).

Wiesz wszystko o sobie. Spowiedź? Czepianie się księdza?

A może zupełnie bez spowiedzi - czasami poprawia nastrój?

A może zupełnie bez Pierwszej Komunii świętej Twojego dziecka - to niewygodne?

A może zupełnie bez Pana Jezusa - taki aż nie jesteś?

Czy wierzysz, że Twoje dziecko dzisiaj po raz pierwszy w życiu przyjmie Pana Jezusa?!

Gdy przyjdzie Ostatnia Chwila - uwierzysz do końca, do końca uwierzysz!

"Jeszcze nie pojmujecie i nic nie rozumiecie? Czy serce wasze jest nieczule?"

(Mk 8,17)

Maria

????????????????????????????????

ANONIMOWI ALKOHOLICY "ZEFIR" * CHÓR PARAFIALNY *
DZIECI SZCZEGÓLNEJ MIŁOŚCI * GRUPA PIELGRZYMÓW
PIESZYCH * KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY *
KOŁO SYNODALNE * MATKI RÓŻAŃCOWE * MINISTRANCI *
NEOKATECHUMENAT * OAZA RODZIN * OAZA MŁODZIEŻY *
RODZINY MISJONARZY, PRZYJACIELE I SYMPATYCY MISJI *
KÓŁKO MISYJNE DLA DZIECI * SCHOLA * STOWARZYSZENIE
IM. BŁ. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ * STUDENCI *
DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE "MARTYRIA" * ZESPOŁY
MUZYCZNE * BIBLIOTEKA PARAFIALNA * BIURO PARAFIALNE
* PORADNICTWO RODZINNE

Stowarzyszenie Katolickie Służby Charytatywnej im. bł. Urszuli Ledóchowskiej

przy kościele rzymsko-katolickim
pw.

**Matki Bożej Królowej Męczenników
w Bydgoszczy Fordonie**

Stowarzyszenie Katolickie Służby Charytatywnej im. bł. Urszuli Ledóchowskiej przy kościele rzymsko-katolickim pw. Matki Bożej Królowej Męczenników jest Stowarzyszeniem posiadającym status prawny, tj. zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Bydgoszczy i posiada osobowość prawną.

Działalność Stowarzyszenia opiera się na pracy społecznej i bezinteresownej ogółu członków. Stowarzyszenie posiada dwie filie:

- przy kościele oo Jezuitów w Bydgoszczy,
- w Popowie - Ignacewie k./Gniezna.

Stowarzyszenie za Patronkę ma bł. Urszulę Ledóchowską, która była wielką Polką - Patriotką oraz osobą oddaną drugiemu człowiekowi, a szczególnie otaczała troską ludzi biednych, młodzież i dzieci.

Celem Stowarzyszenia jest niesienie pomocy drugiemu człowiekowi w miarę posiadanych możliwości, jak również propagowanie idei patriotycznych wśród młodego pokolenia wg zasad bł. Urszuli.

Stowarzyszenie katolickie otacza opieką rodziny wielodzietne z terenu działania parafii, jak również podległych filii. Msze św. w intencji Stowarzyszenia oraz sympatyków odbywają się raz w miesiącu.

Stowarzyszenie Służby Charytatywnej posiada Zarząd, Komisję Rewizyjną oraz dwie Sekcje. Panie pracujące w Sekcji Charytatywnej otaczają indywidualnie opieką, w miarę swoich możliwości osoby samotne, chore, jak również dzieci i młodzież niepełnosprawną.

przygotował: Zarząd Stowarzyszenia

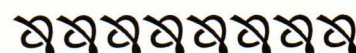


Kto to jest biskup?

- * Papież
(Paulinka, lat 8)
- * Człowiek, który ma na głowie czerwony talerzyk z antenką.
(Krzyś, lat 2,8)
- * Chodzi ubrany w czarną lub białą pelerynkę, na głowie ma rondel, na szyi ma łańcuch z krzyżykiem i ma białe lub czarne buty (to zależy od humoru), ma brązowe oczy i ciągle chodzi do kościoła.
(Dominika, Agatka, Eliza lat 10)
- * Ma różowy czepeczek.
(Fanta, lat 10)
- * Odpowiedzialny za Kościół
(Pawełek, lat 9)
- * Ksiądz, który chodzi w czarnej szacie z kapturem.
(Michalek, lat 8)
- * Krewny, ale nie wiem co głosi, bo nie myślę.
(Marta, lat 10)
- * Ksiądz, który zarządza parafią.

- (Agnieszka, lat 9)
- * Wysoki ksiądz.
(Magdusia, lat 9)
- * Musi mieć jasne włosy.
(Ewunia, lat 8)
- * Niski kapłan.
(Daria, lat 9)
- * Ksiądz, co był proboszczem.
(Agnieszka, lat 10)
- * Zastępca Papieża.
(Justynka, lat 10)
- * Chodzi ciemno ubrany.
(Małgosia, lat 8)
- * Uczony ksiądz.
(Ewunia, lat 8)
- * Ważny ksiądz.
(Łukasz, lat 9)
- * Duchowny.
(Damian, lat 9)
- * Czarodziej i jest ubrany na czarno, a na głowie ma czapkę ze srebrnymi gwiazdkami.
(Karolinka, lat 8)

- * Ma wąsy i długą brodę, jest ubrany w stare, podziurawione rzeczy, ale jest bogaty.
(Ola, lat 8)
- * Święty.
(Ania, lat 8)
- * Prorok.
(Paweł, lat 10)
- * Najważniejszy ksiądz.
(Piotruś, lat 10)
- * Święty człowiek.
(Lucynka, lat 9)



Kim jest szatan?

Z werbistą o. Janem Czachorkiem rozmawia s. Chryzostoma SSPS

Jest bytem nieśmiertelnym, stworzonym przed istnieniem człowieka, ontologicznie nieograniczonym, tj. nieśmiertelnym, bez domieszki materii. Jest inteligentniejszy od człowieka, ale ma osłabioną wolę, zdeterminowany.

Jak objawia się fakt, że ktoś jest mu posłuszny, że ktoś go słucha?

Szatan działa na człowieka, ale nie w sposób bezpośredni. Nie może on działać na wolę człowieka, na jego intelekt, bo tutaj na tej arenie panuje człowiek. Może działać jednak na zmysły ludzkie, na wyobraźnię, odczucie, uczucie, a potem zmierza do sądu ludzkiego i człowiek może ulec tej pokusie, tzw. wyobrażeniu czy podszeptowi. Może on zaakceptować tę wizję, a może ją odrzucić. Jeżeli człowiek ją akceptuje to jednocześnie jej ulega.. Mówimy wtedy, że człowiek dał się skusić. Jeżeli człowiek ją odrzuci po rozpoznaniu efektu, czyli szkodliwości i zmienia rytm myślenia, tzn. że człowiek rozpoznał zło, pokusę, kuszenie i to świadomie.

Jak to się dzieje, że człowiek się zgadza na tę pokusę i w jaki sposób szatan działa, aby człowiek mu uległ?

Siłą i najmocniejszą bronią szatana jest jego natręctwo i nieustępliwość, tzn., że nie może szantażować, zmuszać człowieka, nie może popchnąć go do zła, nie może zmusić, żeby człowiek zrobił jakiś ruch w kierunku zła, ale będzie tak natrętnie działał na wizję człowieka, na jego słuch, na uczucia, zmysły ludzkie, że człowiek nie raz osłabnie, machnie ręką i powie: ech tam, raz nie zaszkodzi! I właśnie ten jeden raz może otworzyć wielki worek zła. I na tym polega zwycięstwo szatana, że doprowadzi on człowieka do tzw. dezorientacji, osłabienia woli i znudzenia w tej walce z szatanem.

Czy szatan działa wprost i mówi: zrób to, zrób tamto i czy człowiekowi jest bardzo łatwo rozpoznać jego działanie?

Szatan nigdy nie działa wprost. Jest na tyle inteligentny, że przerasta człowieka. On wie, że my też jesteśmy istotami mądrymi i dość łatwo rozpoznajemy dobro i zło, a przynajmniej mamy tę

możliwość. Człowiek ma również wolną wolę, do wyboru dobra i odrzucenia zła. Dlatego też nie działa nigdy wprost, ale pod pozorem dobra. I tu ujawnia się jego spryt. Pokazuje, że jest wyższy intelektualnie niż człowiek, ponieważ człowiek nie zawsze zdąży rozpoznać, że za tą pokusą, za wyobrażeniem dobra kryje się jakiś chwyt, zło, pułapka.

Jak sobie poradzić z rozponawaniem tego pozornego dobra?

Święty Ignacy podał nam kilka metod, tzn. metod rozróżniania duchów, czy to jest działanie od dobrego ducha, czy od złego. Człowiek bowiem jest podatny na działanie dwóch duchów: złego i dobrego, który również podpowiada nam poprzez natchnienia do dobra (ale robi to bardzo delikatnie), nie używając żadnych metod zakrytych, podsycia człowieka, mobilizuje. Można rozpoznać ducha po efekcie. Filozofia starożytna radziła nam: "Cokolwiek czynisz, zamierzasz, planujesz zatrzymaj się, zastanów i pomyśl jaki będzie efekt". Jeśli ten zamierzony plan rozpoczniesz i doprowadzisz do końca, jaki będzie ewentualny efekt? Jeśli pozytywny - działaj, bo to jest od Ducha Św., jeśli przewidujesz negatywny - nie działaj, bo to jest ukryta pokusa, pułapka w którą wpadasz. I dlatego św. Ignacy bardzo popularnie powiedział: "Po ognie poznasz, czy to jest dobry czy zły duch". Czyli po efekcie, po konkluzji.

Co to jest satanizm?

Jest to pewnien prąd, pewna struktura działania, które opierają się na taktyce działania szatana na człowieka. Są to ludzie zorganizowani, którzy działają w świecie, społeczeństwie - metodami szatana. Organizują się i działają metodami bezpośrednimi, albo pod pozorem dobra tzw. politycznego. Jest to tzw. politykierstwo, czyli ukrywanie się za hasłami, za którymi kryje się zło. Dlatego też satanizm jest to prąd, albo naukowy, czy nawet religijny (dewiacyjny) - pochodzenia religijnego, który działa posługując się metodami szatana w doprowadzeniu człowieka, lub jakiś grup ludzkich do nieszczęścia - unieszczęśliwienia.

Jakimi jeszcze metodami szatan posługuje się (np.

Skin. Kto to taki?

Ściany naszych domów (budynków) "zdobią" często różne napisy, m. in. "Polska dla Polaków", "Precz z Żydami". Większość z nas domyśla się, że jest to "dzieło" skinów. Kim oni są? Jak sami twierdzą, są między nimi twardziele i prawdziwi ludzie. Chodzą lekko zgarbieni, z ironicznym uśmiechem na ustach i krótko obciętymi włosami, aby ich nie stracić w czasie walki.

Walki o co? O Ojczyznę! - tak mówią, a tymczasem niszczą ją od zewnątrz, siejąc strach i terror. Ogólnie mówiąc jest to ruch faszystowsko terrorystyczny, wrogo nastawiony do innych nacji. Walczą z każdym, kto może zagrozić Polsce. W swoim zaślepieniu i nietolerancji uważają, że wszystko co obce - jest złe. Podpalają więc akademiki, domy uchodźców, czasem ambasady. Spośród nich wylaniają się później ekstremalne ugrupowania polityczne.

Ubrani są różnie, lecz przepisowym ubiorem są wysokie buty (oje), wiązane pomarańczowymi, białymi lub czarnymi sznurowadłami. Kolor sznurowadeł zależy od statusu. Spodnie, również są różnorakie, zależne są od "mody" - na początku były czerwone, brązowe, czarne sztruksy, obecnie zaś są to dzinsy lub spodnie moro. Noszą również bluzy z kapturami, najczęściej czarne lub pomarańczowe, lecz spotyka się również białe i

w barwach maskujących. Aby odróżnić się w czasie "rozruchy", noszą dwustronne "katany" - tzn. kurtki zewnątrz czarne, wewnątrz pomarańczowe.

Z ogólnego sondażu wynika, że nasza młodzież, szczególnie ta poniżej 18-tego roku życia, raczej nie zdaje sobie sprawy z ideologii skinów, i z tego co się za nią kryje, a zachwyca się ich ubiorem i groźnym wyglądem.

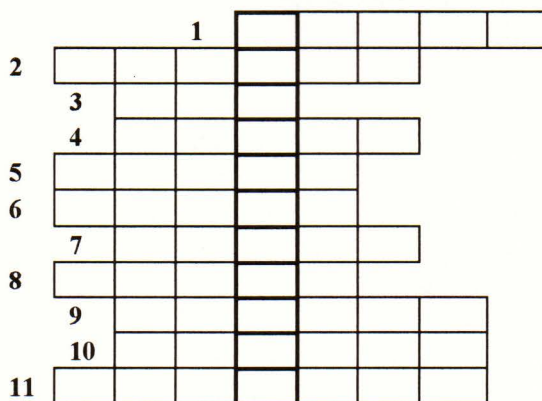
Kościół a skini?

- No, cóż. Nietrudno zauważyć, że ideologia skinów jest całkowicie sprzeczna z nauką Chrystusa, który nakazuje przybyszów przyjmować do domu, głodnych karmić, nagich ubierać, miłować nawet nieprzyjaciół. Kościół nie może zgodzić się ze "skinowską nauką", podobnie jak żaden z jego członków, który poważnie traktuje przykazania Boże i Ewangelię, nie może jednocześnie być skinem i nienawidzić swoich bliźnich, tylko dlatego, że są innej narodowości ...

Korporacja
Rena & Dan



Łatwa krzyżówka BIBLIJNA



1. Uczeń, który zapał się Chrystusa 3 razy
2. Jest nim Karol Wojtyła
3. Właściciel Arki
4. Wyrwał się jak z ... konopii
5. Krzyżowa
6. ... Nadzieja, Miłość
7. Syn Boży
8. Symbol miłości Chrystusa
9. Uczeń, który dopóki nie zobaczył Chrystusa nie uwierzył
10. Jeden z ewangelistów
11. W lipcu i sierpniu

Znaczenia wyrazów wpisane poziomo dadzą w pionie rozwiązanie. Nagroda niespodzianka oczekuje na szczęśliwców.

?
??
????
???????
ZAGADKI
????????????????
????????????????

1. Żółta się rodzi na łopatach chodzi.
2. Długa szyja biały puch, chodząc - kiwa się, do krzyku zuch.
3. Z drzewa na drzewo figlarnie skacze, latem ją pewnie w lesie zobaczę.
4. Na jakim zwierzęciu wiosną, szaliki ciepłe wyrosną?
5. Jakie to rośliny (chyba dobrze wiecie) zbiera się na łąkach, kupuje w aptece?
6. Na swój czerwony parasol łapie muchy jak na łąso.



ZAWIADAMIAMY - INFORMUJEMY



Pocztowa skrzynka parafialna



Sprostowanie:

Z przykrością stwierdzamy, że do numeru 2 "Na oścież" wkradły się dwa błędy:

1. s. Faustyna urodziła się dnia 25 sierpnia, a nie jak podaliśmy 28 sierpnia
2. Wynik meczu z holenderskimi gośćmi był akurat odwrotny. To nasza parafia wygrała 8:0

Zainteresowanych serdecznie przepraszamy



Msze święte w naszym kościele
dni powszednie

7.00 * 8.30 * 18.30

niedziele i święta:

7.00 * 8.30 * 10.00

11.30 * 13.00 * 16.00 * 18.30

Uwaga:

W konkursie odgadywania haseł krzyżówki nr 1 brało udział kilkanaście osób. Szczęście dopisało kilku osobom. Wśród szczęśliwców, którzy otrzymali bilety do teatru znaleźli się m. in.: Joanna Bartysiówna i ks. Tomasz Cyl. Gratulujemy
Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówki z numeru 3 upływa 25 czerwca

PROCESJA BOŻEGO CIAŁA

DNIA 10 CZERWCA

**PRZYPADA UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA.
W NASZEJ PARAFII ODBĘDZIE SIĘ PROCESJA
DO CZTERECH OLTARZY
TRADYCYJNĄ TRASĄ,
TJ.**

**UL. BOŁTUCIA, FIEDLERA, BERLINGA, KLEINA ALBRYCHTA,
WAŃKOWICZA**

POCZĄTEK PROCESJI PO MSZY ŚW. O GODZ. 8.30

**Przystrójmy nasze domy
i pójdźmy w procesji
na znak solidarności z Jezusem Chrystusem.
Obecność na procesji nie zastępuje udziału we mszy św.,
a do uczestnictwa w niej jesteśmy zobowiązani**

NA OŚCIEŻ:

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników
Redaguje kolegium, asystent kościelny: **ks. Krzysztof**
Adres kontaktowy: **ul. Boltucia 5, 85-791 Bydgoszcz**